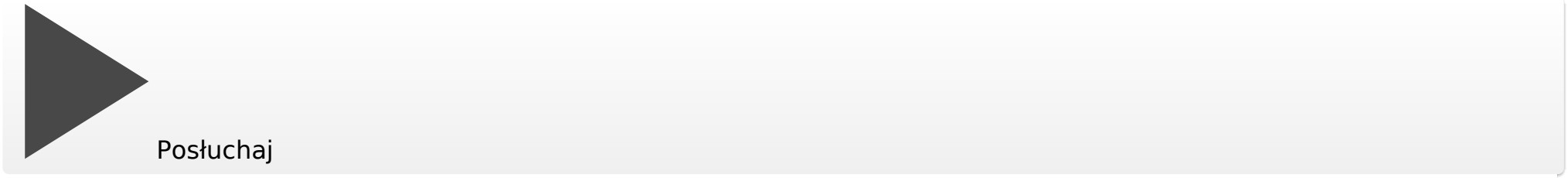
Reklamy



0
(0)

Z jednej strony czyny Leona XIV potwierdzają naszą tezę, że nie jest on papieżem (patrz wpisy na temat konklawe), z drugiej strony ciężko na tę degrengoladę patrzeć, mając świadomość, że tak być może jeszcze 10 lub 20 lat. Prevost ma jedynie 69 lat i może jeszcze pożyć.

Gdyby go ktoś teraz odstrzelił, nie-kardynałowie z mianowania Bergoglio wybraliby kogoś o podobnie niekatolickich poglądach. Skoro od dwóch lat Kościół oficjalnie błogosławi stosunki analne i oralne, bo do tego przecież sprowadzić można *Fiducia supplicans*, to trudno wyobrazić sobie, co nastąpić może za 5 lub 10 lat? Błogosławienie kanibalizmu, zoofilii, kazirodztwa?

Nikt ich nie powstrzyma, będą robić, co zechcą, a nam pozostaje jedynie biadolić, pomstować i krytykować, co na dłuższą metę zmienia charakter ujemnie. Autor, podobnie jak Chris Jackson, jest przekonany, że Prevost to Bergoglio 2.0 i ciężko żyć mu z tą świadomością.

Dokumenty są te same, doktryna niezmieniona, ale teraz sprzedawca gra na pianinie.

Prawie dwa miesiące po białym dymie Trad Inc. obiecało nam korektę kursu. „Leon XIV przywróci godność urzędu papieskiego” – szeptali. „On nie jest taki jak Franciszek. Jest lepszy”. Teraz, prawie osiem tygodni po objęciu przez niego urzędu, zaczynamy dostrzegać zarys prawdy:

Nie jest lepszy, po prostu bardziej wyrafinowany.

Podczas gdy Victor Manuel Fernández, architekt *Fiducia Supplicans*, zapewnia świat, że błogosławieństwa LGTBI „pozostaną”, papież Leon XIV gra Bartoka na pianinie, odpowiada na wiadomości WhatsApp o 3 rano i wygłasza przemówienia o nadziei i uczniostwie, ku uciesze księży od public relations, takich jak o. Moral, którzy nie mogą przestać chwalić jego „rzadkiej równowagi”. Ale istota? To wciąż czysty Bergoglio.

Poznaj człowieka, nie misję

Copyright Mavientura Projects e.K> Chris Jackson, Zamiast wycofywać wadliwy produkt, Rzym zatrudnił lepszego sprzedawcę | 2

W pełnym zachwytu artykule z Il Messaggero, o. Alejandro Moral opisuje Leo jako niezmordowanego multitaskera: szczuplejszego, bardziej zajętego, bardziej lubianego papieża, który poświęca czas na osobiste odpowiadanie na wiadomości, pracuje nad encykliką wieczorami i wciąż od czasu do czasu udaje mu się zagrać w tenisa. Mówią nam, że rządzi z „rozsądkiem, lojalnością i przejrzystością". Gra nawet na pianinie.

Ale powiedziano nam też, niemal mimochodem, że jego myśl się nie zmieniła. Nadal ma te same poglądy, tylko przepuszczone przez bardziej „dyplomatyczną" soczewkę. Ta sama polityka. Ta sama trajektoria. Tylko z lepszym interfejsem użytkownika.

To nie jest reforma, to jest zmiana marki.

Papiestwo Franciszka 2.0: Aktualizacja oprogramowania, a nie wycofanie

Nie zapominajmy, kim był Leo przed marcem 2025 r. Lojalistą. Obrońcą synodalności. Wspierającym program Franciszka, który wprowadził AI do teologii i nigdy nie zakwestionował Amoris Laetitia, Traditionis Custodes ani parady pachamamy. Ci, którzy mieli nadzieję, że wyrzuci Fiducia Supplicans do kosza, byli w urojeniach. Kardynał Fernández właśnie potwierdził trwałość dokumentu. A Leo? Ani słowa sprzeciwu. Będzie mówił o współczuciu, pokoju, dialogu, ale nigdy o prawdzie oderwanej od nowości.

Jego przemówienia to odzwierciedlają. Duńskim, irlandzkim i angielskim pielgrzymom Leo przedstawił refleksję na temat „cyfrowego hałasu”, zachęcając dzieci do „słuchania swoich serc” (temat zaczerpnięty z każdego warsztatu duszpasterza młodzieży z lat 2010). Siostry zakonne namawiał do walki z kulturą za pomocą „mądrości i słuchania”. W gazecie ulicznej L’Osservatore di Strada chwalił ich misję, aby „pozwalać tym, którzy nie mają głosu, być usłyszanymi”. Nawet jego Anioł Pański skupiał się na braku misyjnego zapału; nie na herezji, nie na doktrynalnym zamieszaniu, nie na liturgicznym chaosie. Żadnej pilności. Tylko uczucia.

Ta sama Ewangelia bez dogmatów, zapakowana w ładniejsze pudełko

Słowa Leo są przepełnione ciepłem, ale mało treści. Wzywa do robotników żniwa, ale nigdy nie porusza kwestii, dlaczego katolicy uciekają z pól, być może dlatego, że jego poprzednik posolił ziemię. Chwali młodych pielgrzymów, ale ignoruje rzeczywistość, że większość ich rówieśników nie postawiła stopy w kościele od czasu konfirmacji. Celebruje słuchanie, wspólne chodzenie i dialog, podczas gdy Traditionis Custodes wciąż uderza w jedyną formę liturgii, która przyciągała powołania i rodziny.

Reżim, który powiedział nam, że nabożeństwo ad orientem jest „podziałowe”, komunia na język jest „nieposłuszna”, a klęczenie jest „przedsoborowe”, nadal nie jest kontrolowany. Jaka jest teraz różnica? Leo uśmiecha się szerzej.

Prawdziwa „ciągłość” to kłamstwo

Copyright Mavientura Projects e.K> Chris Jackson, Zamiast wycofywać wadliwy produkt, Rzym zatrudnił lepszego sprzedawcę | 4

Obrońcy obecnego reżimu twierdzą teraz, że istnieje „hermeneutyka ciągłości” między Leonem a Benedyktem. Leon nie jest już spuścizną Franciszka, ale ostrożnym pastorem poruszającym się wśród niuansów. Ale dokumenty pozostają. Fiducia Supplicans pozostaje. Traditionis Custodes pozostaje. Fernández pozostaje.

Jedyne, co się zmieniło, to ton. Rome nie wycofał wadliwego produktu. Po prostu zatrudnili lepszego sprzedawcę.

Zapach lawendy, teraz z nutami cytrusowymi

Za lawendowym dryfem wciąż unosi się smród synodalnej zgnilizny. Można go perfumować grą na fortepianie i osobistymi tekstami o 3 nad ranem, ale to wciąż to samo modernistyczne przedsięwzięcie: antropocentryczne, sentymentalne, uczulone na doktrynalną jasność i opętane konsensusem. Liturgiczne ruiny Rzymu pozostają, jego doktrynalna dwuznaczność jest ośmielona, a jego widoczność jest utrzymywana dzięki performatywnej nadziei.

Jeśli Francis był młotem kowalskim, Leo jest skalpelem. Ale obaj pracują według tego samego planu.

Wniosek: Nie daj się nabrać

Jeśli czułeś się ogłuszony, oglądając, jak Trad Inc. robi 180 stopni po konklawe, to nie wyobrażałeś sobie tego. W ciągu 24 godzin postacie, które kiedyś krytykowały Francisa jako niszczyciela, chwaliły Leo jako restauratora, opierając się na emocjach, nie na istocie. Mylili równowagę z zasadą, maniery z ortodoksją, srebrny język ze srebrną podszewką.

Copyright Mavientura Projects e.K> Chris Jackson, Zamiast wycofywać wadliwy produkt, Rzym zatrudnił lepszego sprzedawcę | 5

Jednak sprzedawca, który wierzy w wadę produktu, jest bardziej niebezpieczny niż taki, który w nią nie wierzy.

I Leon XIV wierzy.

Źródło

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.

Copyright Mavientura Projects e.K> Chris Jackson, Zamiast wycofywać wadliwy produkt, Rzym zatrudnił lepszego sprzedawcę | 6



Copyright Mavientura Projects e.K> Chris Jackson, Zamiast wycofywać wadliwy produkt, Rzym zatrudnił lepszego sprzedawcę | 7

[redacted]

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Action: process_rati Post ID: 147451 Post Nonce: 6f588d90ba ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆
Processing your rating...
Średnia ocena {{avgRating}} / 5. Policzone głosy: {{voteCount}}
{{successMsg}} {{#errorMsg}} {{.}} {{/errorMsg}}

Copyright Mavientura Projects e.K> Chris Jackson, Zamiast wycofywać wadliwy produkt, Rzym zatrudnił lepszego sprzedawcę | 8

There was an error rating this post!

Średnia ocena 0 / 5. Policzone głosy: 0

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

- Chris Jackson, Franciszek II: Jak katolicka lewica to przewidziała, a prawica udawała, że nie.

  Data
  28 maja 2025
  W odniesieniu do
  Chris Jackson

- Chris Jackson, Kanonizacja zamieszania

  Data
  22 maja 2025
  W odniesieniu do

5. Leon XIV

- Chris Jackson, Bóg Dialogu Nie Ma Wyznania Wiary

Data
31 października 2025
W odniesieniu do
Autorzy polemiczni

Copyright Mavientura Projects e.K> Chris Jackson, Zamiast wycofywać wadliwy produkt, Rzym zatrudnił lepszego sprzedawcę | 10